

Przewodnik, jak krok po kroku nauczyć psa komendy przerywającej „nie”

Słowniczek

- **VIP** – Very Important Piesek (bardzo ważny piesek)
- **Szczęśliwy przewodnik** – spokojny i szczęśliwy opiekun psa, który prowadzi go przez życie.
- **Fafik i Fałel** – przykładowe pieski, które na stałe zagościły w słowniczku Czerwonego pieska
- **Załamka** – stan emocjonalny szczęśliwego przewodnika, który wskazuje na chwilową utratę wiary w sukces.
- **Legalne rzeczy i zachowania** – coś co VIP’owi wolno wziąć, gryźć, albo robić.
- **Nielegalne rzeczy i zachowania** – rzeczy i zachowania zabronione.
- **Maluch** - pies niezależnie od wielkości i wieku.
- **Wiadomka** - wiadomo, że...
- **Kocopoły** - brednie, bzdury, głupoty, nieprawdziwe informacje
- **Bodziec** - coś co wywołuje daną reakcję psa, może to być inny pies, człowiek, rower lub cokolwiek innego.
- **Komenda/hasło** - jest to prośba do psa, aby zachował się w konkretny sposób. Aby mieć nadzieję, że psiak rozważy naszą prośbę, musimy mieć pewność, że rozumie co dane hasło oznacza. Ponadto pies musi być zmotywowany, aby to zrobić.

Co to jest komenda przerywająca?

Hasło przerywające jest to słowo (ewentualnie gest), które oznacza, że pies ma **przerwać czynność, którą wykonuje lub nie robić czegoś co właśnie planuje zrobić**. Potocznie na hasło przerywające mówimy „komenda nie”. Oczywiście w zależności od upodobań, możesz nazwać swoje hasło przerywające, jak tylko Ci się podoba. Może to być: „fe”, „stop”, „zostaw”, „kapeć”, „wajcha”. Ważne jest tylko to, aby nauczyć psa jednego słowa i już go nie zmieniać.

Kiedy używać komendy przerywającej?

Komendy przerywającej możesz używać, gdy psiak robi coś czego chciałabyś, żeby **nie robił**. Jednak możesz jej używać również, gdy pies dopiero **planuje coś zrobić**. Czasami widzisz, że Twój pies już zamierza podjąć pewną niedozwoloną aktywność, wtedy jest najlepszy czas na użycie komendy „nie”. W takiej sytuacji komenda zadziała najlepiej, ponieważ w ten sposób **zatrzymujemy działanie psa tuż po podjęciu przez niego decyzji**. Czyli pies w tym momencie myśli: „pogryzę kaptcia” i idzie gryźć kaptcia - właśnie wtedy przerywasz jego myśli i on dokładnie wie, czego nie może robić.

Inna sytuacja jest, gdy pies już gryzie tego nieszczęsnego kaptcia. Wtedy psiak może myśleć już o czymś zupełnie innym. Na przykład memla tego kaptcia, ale patrzy się na ptaszki za oknem. Gdy wtedy powiesz komendę „nie”, to pies może skojarzyć ją z tym, że ma nie myśleć lub nie patrzeć na ptaszki.

Wiadomka, że nie czytasz psom w myślach i też nie zawsze zdążysz wypowiedzieć komendę przerywającą **ZANIM pies zacznie broić**. To nic. Jeśli jest taka sytuacja, to po prostu użyj tej komendy, gdy zajdzie taka potrzeba. Wcześniejszymi przykładami chciałem Ci uzmysłowić, dlaczego użycie komendy „nie” ZANIM pies wykona czynność nielegalną, może być skuteczniejsze.

Pamiętaj też, że dużo łatwiej psu będzie zareagować na Twoją komendę przerywającą, zanim zacznie prezentować jakieś zachowanie niepożądane. Gdy pies już robi coś nielegalnego, często **trudno jest mu zrezygnować** z danej czynności.

Przykłady użycia

1. Pies chce wskoczyć na kanapę, a Ty chcesz go oduczyć wchodzenia na ten mebel. Fąfielek już zamierza wejść na kanapę, a Ty mówisz „nie”.
2. Pies zamierza pobiec za zającem, ale ty powstrzymujesz go komendą przerywającą.
3. Pies znalazł jakiegoś paskudnego śmiecia na spacerze, a Ty mówisz „nie”, aby go nie zjadł.
4. Gdy psiak chce podbiec do innego psa lub człowieka możesz go powstrzymać dobrze wypracowaną komendą „nie”.

Zasady użycia

Pamiętaj, że nawet dobrze wyuczona komenda przerywająca jest dla psa bardzo **trudnym emocjonalnie zadaniem**. Zawsze łączy się z uczuciem straty, które samo w sobie jest nieprzyjemne. Dodatkowo zawsze zachowania niepożądane, których prezentowania chciałabyś zabronić Fąfelkowi, mają swoją przyczynę w emocjonalności. Najczęściej psy nie radzą sobie ze swoimi emocjami, dlatego prezentują różne zachowania. Często, aby w ogóle można było używać skutecznie komendy „nie”, najpierw należy uporać się z **problemami emocjonalnymi psa**. Przykładowo nauczyć go, że inne psy nie są zagrożeniem lub nauczyć go, że radość może osiągnąć w inny sposób, niż skacząc na ludzi.

Tak, jak wspominałem komenda przerywająca łączy się zawsze z uczuciem straty. Wiadomka, że jak czegoś psu zabraniamy, to jest mu przykro, że nie może zrobić tego co miało **sprawić mu przyjemność lub przynieść mu ulgę**. Wtedy psiak czuje się źle. Dlatego już istotą tej komendy jest to, że psiak czuje się trochę źle. Dlatego w tym kontekście bardzo ważne jest, aby nie nadużywać tego hasła. Często widuję opiekunów, którzy ciągle czegoś zabraniają swoim psom. Uważam, że nie jest to dobra droga. Nie chcesz, aby psiak skojarzył Ciebie z nieprzyjemnymi uczuciami. Znacznie lepiej jest zapobiegać niepożądanym zachowaniom, niż przerywać je w trakcie prezentowania. Aby zapobiegać tym zachowaniom, trzeba znaleźć ich przyczynę i ją wyeliminować. Wtedy również zachowanie zostanie wyeliminowane.

Komenda „nie” powinna służyć opiekunowi głównie do **komunikacji ze swoim psem**. Po prostu często psiak robi coś nielegalnego, ale jednocześnie nie jest aż tak bardzo zmotywowany, żeby to zachowanie prezentować. Wtedy możesz zakomunikować mu komendą przerywającą czego oczekujesz. Komenda przerywająca to **KOMUNIKAT**, który pies (dzięki wcześniejszej nauce) rozumie. Komenda przerywająca to **NIE ROZKAZ**. Jeżeli psiak nie jest w stanie emocjonalnym zrezygnować z danej czynności, to oznacza, że trzeba znaleźć przyczyny zachowania, **popracować nad psychiką i emocjonalnością psa, znaleźć dla niego alternatywne zachowania**, które pomogą mu poczuć się lepiej. Komenda przerywająca nie rozwiąże wszystkich problemów Twojego psa. Podejdź do tego hasła w sposób, jakbyś próbowała nauczyć kogoś słówka w obcym języku. Możesz nauczyć go znaczenia tego słowa, ale nie oczekujesz, że ta osoba będzie zawsze Tobie posłuszna.

Z tego miejsca przechodzimy płynnie do sposobu wypowiedziania komendy. Spójrz jeszcze raz na słowniczek, który umieściłem na samym początku. Komenda jest to **PROŚBA** skierowana do psa. Skoro jest to prośba, to taką prośbę należy wypowiadać odpowiednim tonem. Nie używaj komendy „nie” krzyżąc na psa, albo na niego „warcząc”. Nie wkładaj w to hasła nieprzyjemnych emocji, bo jeszcze bardziej będzie ono dla psa niefajne. Komendę najlepiej wypowiadaj **neutralnym tonem, bez zabarwienia emocjonalnego**. Nie chcesz przestraszyć swojego psa, ani mu grozić. Nie na tym polega budowanie relacji i wychowanie grzecznego psa. Aby pies był grzeczny musi sam chcieć dobrze się zachowywać, a nie żyć pod groźbą kary lub krzyków.

Bardzo ważne jest również, aby **nie zabraniać psu czegoś co później może zrobić, wziąć lub zjeść**. Musisz być konsekwentna i przewidywalna dla psa. Jeśli czasami będziesz mu zabraniała wchodzić na kanapę, a czasami nie, to psiak nigdy nie będzie pewny co mu wolno, a czego nie wolno. Podobnie, gdy psiak znajdzie coś w domu co chciałby wziąć. Komenda „nie” oznacza, że pies nie może wziąć danej rzeczy nigdy. Nie myl tej komendy z komendą „poczekaj”. Komenda „poczekaj” oznacza, że psiak ma się na chwilę wstrzymać z daną czynnością, a potem może już ją wykonywać. Komenda „nie” oznacza, że psiak nie może tego robić nigdy (na przykład: nigdy nie możesz brać pilota od telewizora, albo nigdy nie możesz zjeść tej starej kiełbaski).

No i kolejna ważna rzecz - **nie używaj komendy „nie”, gdy spodziewasz się, że nie zadziała**. W ten sposób ją palisz. Czyli, zanim zaczniesz używać jej w codziennym życiu, musisz bardzo dobrze przećwiczyć ją w warunkach kontrolowanych. Tak żeby psiak rzeczywiście na nią reagował, nawet w trudniejszym środowisku (więcej rozproszeń, większa motywacja na dane zachowanie).

Gdy już Twój Fafik będzie świetnie znał haselko przerywające, to wcale nie oznacza, że zawsze zareaguje na Twoją prośbę. Często może się zdarzyć, że pies **nie będzie w stanie emocjonalnym zareagować na „nie”**. W takim wypadku powinnaś to przewidzieć i nie używać wcale tej komendy. W takiej sytuacji, tak jak pisałem wyżej, należy poszukać innego rozwiązania, aby wyeliminować to zachowanie niepożądane.

Krok po kroku, jak nauczyć komendy przerywającej - nie

Etap 1 – siedząc

1. Usiądź sobie z psem wygodnie, w jednej ręce przygotuj smakołyki dozwolone dla psa, a w drugiej ręce jakieś jedzenie zabronione dla psa.
2. Zacznij od mniej kuszącego nielegalnego smakołyka, z którego będzie psu stosunkowo łatwo zrezygnować np. z marchewki (dla ułatwienia w tym ćwiczeniu założę, że będzie to marchewka). Później możesz utrudnić ćwiczenie i użyć, jako zabronionego smakołyka np. kiełbaski. Postaraj się jednak, żeby smakołyki dozwolone, które proponujesz psu za rezygnację były **atrakcyjniejsze od jedzenia zabronionego**.
3. Powiedz „nie”, wyłóż marchewkę na podłogę i pomóż psu zrezygnować z niej, proponując smakołyki z drugiej ręki.
4. Pamiętaj, żeby wypowiedzieć komendę „nie” **ZANIM** wyłożysz smakołyk.
5. Za rezygnację nagradzaj również smakołykami z ziemi. Pies ma zrozumieć, że chodzi o hasło „nie”, a nie o to że ma nie jeść nic z ziemi.
6. Utrudniaj ćwiczenie rzucając marchewkę, tak aby się poturlała.
7. Teraz postaraj się wyłożyć marchewkę i nie kusić od razu psa smakołykami, tak aby **sam z własnej woli zrezygnował z marchewki**.

8. Jeżeli psiak próbuje „na siłę” wziąć sobie marchewkę, zasłoń ją dłonią, albo przytrzymaj psa za szelki/obrożę, aby jej nie zjadł. Po prostu fizycznie musisz uniemożliwić mu zjedzenie marchewki.

Etap 2 – stojąc

1. Działasz podobnie, jak w etapie 1, ale tym razem stoisz i w razie, gdyby pies chciał zjeść marchewkę, zakrywasz ją stopą.
2. Znowu utrudniaj i rzucaj jedzenie, tak aby się poturlało. Jednak nie nęć zbyt mocno psa na zabronione jedzenie – **jest to nie fair i mąci mu w głowie**.
3. Teraz spróbuj powiedzieć „nie”, rzucić marchewkę i od niej odbiec, zachęcając psa, aby z niej zrezygnował i poszedł z Tobą.
4. Możesz go „odprowadzić” smakołykiem od zakazanej marchewki (wodząc smakołykiem za nos).

Etap 3 – spacer

1. Przygotuj sobie zakazane jedzenie i wyłóż je na spacerze, tak aby pies tego nie widział.
2. Potem „przypadkiem” natknijcie się z psem na to jedzenie. Powiedz nie i **nagródź za rezygnację**.
3. Bądź przygotowana na to, że pies nie będzie umiał się powstrzymać, dlatego musisz w razie konieczności zasłonić marchewkę nogą, albo przytrzymać psa.
4. Możesz też wykorzystać pomocnika, który w razie konieczności zasłoni jedzenie.

Etap 4 – realne sytuacje

1. Gdy Twój psiak znajdzie jakiegoś śmiecia na spacerze i jeszcze go nie weźmie do pyszka, spróbuj powiedzieć „nie” i zachęć go jedzeniem lub zabawką do rezygnacji z niego.
2. Możesz również używać „nie”, gdy nie chcesz, aby pies wskakiwał na Twoje łóżko, albo w innych życiowych sytuacjach.
3. Jednak pamiętaj, zasada jest taka, że musisz powiedzieć „nie” **zanim** pies coś zrobi. Gdy pies już wszedł na łóżko albo już trzyma śmiecia w pysku, należy użyć innych komend np. puść i zejść.
4. **Zawsze nagradzaj psa ze rezygnacją** – nie polecam tutaj przejścia do losowego nagradzania. Możesz nagrodzić nie tylko jedzeniem, ale również wspólną zabawą, wygłupami, ewentualnie dotykiem i pochwałą słowną. Jednak staraj się, aby nagroda zawsze była atrakcyjniejsza od czegoś z czego pies musi zrezygnować.

Nauka

Każdy etap nauki przeprowadź skrupulatnie. Staraj się ćwiczyć w różnych miejscach, o różnych porach dnia i wykorzystując różne „rzeczy zabronione”. Pamiętaj, że pies słabo generalizuje, czyli jeśli będzie dobrze wiedział, że na hasło „nie” musi zrezygnować z marchewki, to nie znaczy, że będzie wiedział, że na to samo hasło ma zrezygnować na przykład z pietruszki. Aby psiak zgeneralizował sobie dobrze komendę, należy z nim właśnie **ćwiczyć w różnych sytuacjach, konfiguracjach i rozproszeniach.**

Pamiętaj, aby ćwiczyć małymi krokami, nie śpieszyć się. Pies musi mieć czas na zrozumienie hasła, zgeneralizowanie go sobie oraz na poradzenie sobie z frustracją wywołaną powstrzymaniem się od różnych zachowań. **Jest to trudne dla Fąfelków.**

Pamiętaj też, że reagowanie na hasło musi się psu opłacać. Czyli zawsze powinnaś być w stanie jakoś nagrodzić swojego psa. Oczywiście, jeśli na późniejszym etapie, gdy pies jest już wyjadaczem w tej komendzie, czasami go nie nagrodzisz, to zapewne nic się nie stanie. Jednak ja zawsze staram się nagrodzić przynajmniej dobrym słowem moją Fibi, gdy dla mnie z czegoś zrezygnuje. **Jestem zaszczyczony, że to dla mnie robi.** Wyobraź sobie jak bardzo dla psa jest bez sensu i nielogiczne rezygnowanie z zepsutego jedzenia na spacerach albo z zabawy pilotem. **Pies kompletnie nie rozumie, dlaczego miałby tego nie robić.** To tak, jakby ktoś dał Ci zdrową, nietuczącą, pyszną czekoladę (ach żeby taka istniała na prawdę...), którą masz ochotę zjeść. Nie masz żadnego powodu, aby nie zaspokoić swojego głodu. Ale ktoś Ci mówi, że masz tego nie jeść i nawet nie mówi Ci dlaczego. **Bez sensu.** Pies właśnie tak się czuje zazwyczaj, gdy mu czegoś zabraniamy. Dla niego to nielogiczne. Reaguje na hasło przerywające, bo wie, że zostanie za to nagrodzony (opłaci mu się) albo po prostu ze względu na reakcję automatyczną na hasło (jeśli został bardzo dobrze nauczony).

Mam nadzieję, że ten materiał był dla Ciebie wartościowy. Na koniec pamiętaj - **komenda przerywająca nie jest remedium na wszelkie problemy Twojego psa.** Nie nadużywaj jej. Kontroluj środowisko psa tak, aby miał okazję popełniać jak najmniej błędów, a jednocześnie, aby miał okazję odnosić, jak najwięcej sukcesów. Wtedy będziesz mogła dużo częściej go chwalić i nagradzać, a dużo rzadziej mu czegoś zabraniać.

Pozdrawiam serdecznie,
Emil Nestorowicz.